

WŁADYSŁAW KARASZEWSKI

## O WYSTĘPOWANIU KIER OLIGOCENSKICH W UTWORACH PLEJSTOCENU WARSZAWY I OKOLIC

W WIERCENIACH wykonywanych w związku z projektowaną budową jednego z gmachów przy Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej w pobliżu placu Unii Lubelskiej (blok 49 przy ul. Polnej) opiniowanych przez P. P. Geoprojekt (opracowanie mgr. S. Tokarskiej) przebito serię obejmującą warstwy z pogranicza oligocenu i miocenu.

Oligocen reprezentują piaski mułkowate i mułki piaszczyste o barwie zielonej w różnych odcieniach od intensywnie szmaragdowozielonej przez blado trawiastą do zielonawoszarej.

Miocen występujący w dolnej części kry reprezentują piaski kwarcowe różnoziarniste z pyłem węgla brunatnego.

Kra leży w glinie zwałowej niższej (środkowej) pochodzącej z fazy głównej zlodowacenia krakowskiego (Mindel). Maksymalną miąższość kry 7,8 m stwierdzono w północno-zachodniej części opracowania, ku południowi kra szybko się wyklinowuje. O rozciągłości kry w kierunku północno-zachodnim nic pewnego powiedzieć nie można z tego względu, że z tej części opracowania brak wierceń. Następstwo stratygraficzne jest tu odwrócone, seria oligocenu leży nad mioceniem. Strop kry w miejscu najbardziej wyniesionym leży na głębokości ca 4 m od powierzchni, bezpośrednio pod gliną zwałową górną. Seria zastoiskowa i piaski fluwioglacjalne oddzielające w pozostałej części przekroju morenę górną od środkowej zawierającą krę, w tym miejscu wyklinowują się całkowicie.

W literaturze geologicznej odnoszącej się do Warszawy i jej okolic nie było dotychczas wzmianek o występowaniu w utworach plejstocenских kier lub porwaków oligocenских. Ze jednak nie mamy tu do czynienia z unikatem, dowodzą obserwacje przytoczone niżej.

W r. 1952 w wykopie pod Osieckiem E od Góry Kalwarii napotkałem w obecności mgr. Zajączkowskiego i mgr. Gęgolińskiej porwaki utworów trzeciorzędowych słożone na powierzchni kilkudziesięciu metrów w obrębie niższej moreny i ponasuwane wzajemnie na siebie w formie łusek. Reprezentowane tam były wszystkie piętra trzeciorzędu występującego w dnie Niecki Warszawskiej, a mianowicie: intensywne zielone piaski glaukonitowe oligocenu, piaski kwarcowe z lignitem z miocenkiej formacji węgla brunatnego, plicieńskie iły pstry z charakterystycznymi krzemionkowymi konkrercjami i piaski ze żwirami z materiałem karpackim zaliczane dawniej do tzw. preglacjatu a właściwie pochodzące z plicenu.

Przed kilku miesiącami stwierdziłem obecność piasków glaukonitowych szarozielonych w płytkich wierceniach przy ulicy Hożej na wschód od ul. Marszałkowskiej (pracowanie mgr. S. Rossy). Przytoczone obserwacje dowodzą o intensywności i znacznej rozpiętości zjawisk glaciektonicznych w tej części Niziu. Jak wiadomo strop oligocenu leży w Warszawie na głębokości 90 m poniżej poziomu morza, tj. ca 200 m od powierzchni.

Wedle ustalonej współcześnie opinii, kry na ogół pochodzą z niezbyt odległego podłoża. Pośrednio świadczy o tym zresztą skład materiału trzeciorzędowego w krach analogiczny do występującego w podłożu, jak wynika z porównania z materiałem z głębokich utworów Warszawy i okolic. Dyslokacje glaciektoniczne sięgające do analogicznych głębokości znane są zresztą i z innych terenów m. in. z okolic Zielonej Góry, jak wynika z obserwacji mgr. Ciuka.